

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercyja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLAD.

Monarchya austriacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Holandya. — Niemce. — Rosya. — Księstwa Naddunajskie. — Turcyja. — Wyspy Jońskie. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Sprawy krajowe.

(Umowa administracyi państwa z bankiem narodowym.)

Wiedeń, 24. lutego. Dzisiejsza Gazeta Wiedeńska zawiera rozporządzenie ministeryum finansów z dnia wczorajszego, które jest wielkiej wagi dla sprawy finansów Austrii.

Mocą najwyższego rozkazu Jego M. Cesarza zawarła administracyja państwa z bankiem narodowym umowę, według której stosunki pieniężne mają znowu podlegać wyrzeczonej przy założeniu banku zasadzie: „że wydawanie pieniędzy papierowych z wartością przymusową i obiegiem przymusowym, nie ma już nadal mieć miejsca.

Lata 1848 i 1849 spowodowały tymczasowe odstąpienie od tej zasady, utrudniły usiłowania banku ku wymianianiu papierów swoich i uszczupliły jego przywilej wyłączny puszczania not swoich w obieg.

Wzmocnienie banku i zmniejszenie obiegu papierów jego z jednej, a ograniczenie papierowych pieniędzy państwa z drugiej strony, utorowały drogę do powrotu do stanu, w którym nie będzie innych pieniędzy papierowych, prócz banknotów.

W umowie wspomnianej wyrzeczono przeto wspólne zobowiązanie państwa i banku dążenia do jak najrychlejszego pomnożenia zapasów monety banku w ten sposób, ażeby wymiana banknotów mogła znowu nastąpić.

Będą ułożone punkta, według których suma banknotów powstająca z papierowych pieniędzy państwa, będzie umorzona, a administracyja państwa oprócz sumy przynajmniej 10 milionów rocznie wpływających z dochodów celnych, będzie według możności większe jeszcze skutecznie amortyzacye o których nie można wątpić znając źródła i zasoby państwa, mianowicie lasy skarbowe obejmujące blisko sześć milionów morgów i domeny, których cena sprzedaży przeznaczona jest na umarzanie długów państwa.

Ten ważny środek jest nowym dowodem stałej usilności poprzestania zapomocą emisji pieniędzy papierowych pokrywać potrzeby państwa, tudzież nowym ważnym krokiem ku zupełnemu uregulowaniu obiegu pieniędzy papierowych. (L. k. a.)

(O prawie morskiem państw neutralnych.)

VII.

„Nie podlega wątpliwości“ mówi *Heffler*, „że ze stypulacyi jednej zasady: *wolny okręt, wolny towar* — nie można jeszcze wnosić o przyjęciu drugiej: *niewolny okręt, niewolny towar*, równie jak to w odwrotnym przypadku jest niepodobne. Gdzie ostatnią zasadę przyjęto, łagodzone często surowość stypulacyi tem, że neutralne towary naładowane jeszcze przed ogłoszeniem wypowiedzenia wojny na okręta nieprzyjacielskie uwalniano od konfiskacyi. Niepodobna twierdzić, że nowszy system stał się powszechnym, bowiem mnogość traktatów, któremi jest stypulowany, nie dowodzi jeszcze powszechnego przyjęcia. Właśnie najznakomitsze mocarstwo morskie sprzeciwiało mu się zawsze, a w przyzwoleniu go widziało tylko przywilej; ale również nie można utrzymywać, że dawniejszy system jest regułą powszechną, obowiązującą wszystkie państwa europejskie. Można przyznać, że każdej stronie wojnę prowadzącej, wolno zabrać towar nieprzyjacielski, gdziekolwiek go znajdzie, ale nie wolno bynajmniej czynić tego z ubliżeniem prawom strony trzeciej.“

Należy tu jeszcze wspomnieć o tak zwanem *embargo*, które dotknąć może również statki neutralne. Pochodzi od wyrazu hiszpańskiego *embargar* (przytrzymywać) i oznacza tymczasowe w portach lub na morzach jakiego państwa aresztowanie statków tam będących jednego lub więcej krajów, ażeby im nie dać odpłynąć. Środek ten używa się zwykle przy wypowiedzeniu wojny lub w przewidywaniu wypowiedzenia i chcąc korzystać ze skutków jego; zresztą przedsięwzięcie się także jako krok ostrożności z wewnętrznych względów politycznych, osobliwie dla zapobieżenia przewiezienia na inne miejsce jakich wiadomości lub w zamiarze odbycia policyjnego albo sądowego śledztwa, lub nakoniec w przypadkach potrzeby koniecznej, by mieć użytek z okrętów i ich załogi, nareszcie z ładunku, za zu-

pełnem jego wartości wynagrodzeniem. *Embargo* może także być środkiem lub przygotowaniem do specjalnych repressaliów.

W podobny sposób może nastąpić blokowanie jednego lub wielu portów i zamknięcie wszelkiej komunikacyi z niemi nawet bez zupełnego wypowiedzenia wojny, bądź dla repressaliów, bądź zapobiegając mającemu nastąpić naruszeniu prawa, n. p. ażeby niedozwolić flocie wypłynąć lub dowieźć posiłki nieprzyjacielowi, nim się obce państwo wyraźnie względem zamiarów swoich oświadczy. Wprawdzie nowsze dopiero dzieje podają przykłady takiego rodzaju blokady, mianowicie co do represaliów, nie ma jednak wątpliwości, że środek ten jest legalny, że nawet państwa neutralne związane są wyżej przytoczonymi warunkami.

Każde państwo neutralne ma niezaprzeczone prawo obmyślenia środków przeciw nieprawemu postępowaniu, przeciw gwałtom i nadużyciom, i bronić się może nawet przemocą przeciw bezprawiom stron wojnę prowadzących. Najskuteczniejszym i najlepszym środkiem jest konwojowanie statków handlowych przez okręta wojenne, a w razie potrzeby wystawienie siły zbrojnej, samodzielnie lub w połączeniu z innemi państwami dla utrzymania zasad prawdziwej neutralności. (L. k. a.)

(Wiadomości z krajów koronnych.)

Zemlin, 15go lutego. Dzisiaj o god. 10. przed południem przybył tu z Belgradu książę Alexander Karageorgievits w towarzystwie jenerałnego konzula pana Radossavljevits, serbskiego ministra Simich i kilku innych znakomitych Serbów, z wizytą do Jego Excel. pana Gubernatora hrabi Coronini. Powitano go 21 wystrzałami z dział i ustawiono kompanię grenadyerów przed pomieszkaniem Jego Excel. z bandą muzyczną pułku W. księcia Konstantego. Książę zabawił prawie godzinę u Jego Excel., zwidził urząd telegraficzny, przywołał do siebie hurtownika Pawła Spirta, któremu dał jakieś polecenie i udał się wśród odgłosu muzyki i salw działowych z powrotem do Belgradu. (Abbl. W. Z.)

Hiszpania.

(Dekreta przeciw jenerałom O'Donnell i Jose de la Concha.)

Urzędowa gazeta z dnia 15. zawiera dwa już znane dekreta, przeciw jenerałom O'Donnell i Jose de la Concha. Pierwszy jest wykluczony z armii dlatego, „iz dezertował z szeregów armii,“ drugi, dlatego, iz nie usłuchał rozkazu rządu i zamiast do Palma pojechał na wyspę Majorka i listownie oznajmił wojskowym władzom w Barcelonie, że się chce skryć i zagranicę wyjechać, któryto postępek niesubordynacyi jest przeciwny jego własnemu honorowi równie jak duchowi całego wojska.“ Jenerał de la Concha żądał dymisyi, ale jej nie otrzymał, gdyż rząd nie uważa za pozwolone prawem usuwanie się jenerałów, którzy sztab armii składają. (Zeit.)

Anglia.

(Sprawy izby niższej. — Komendanci korpusu ekspedycyjnego.)

Londyn, 18. lutego. Na wczorajszem posiedzeniu Izby niższej bronił — z przyczyny interpelacyi Layard'a — lord J. Russell rząd przeciw zarzutowi, jakoby ślepo zawierzył był oświadczeniom Rosyi; przeciwnie, rząd zrobił wszystko, cokolwiek tylko przy takim składzie rzeczy uczynić się dało, a od czasu bitwy pod Synopą powziął środki wojenne — w ścisłem tego słowa znaczeniu. Lord J. Russell powstawał następnie przeciw J. M. Cesarzowi Rosyi. Nie chodzi tu — rzecz pomiędzy innemi — tylko o niezawisłość Turcyi, lecz także Niemiec i Europy. Mocarstwa zachodnie umówią się z Portą, że Sułtan bez zgody swych sprzymierzeńców nie może zawierać z Rosyą traktatu pokoju, i że sprzymierzeńcom nie chodzi wcale o powiększenie terytorium swego. Rozprawy odroczone na poniedziałek.

Przed interpelacyą upewniał lord J. Russell na zapytanie O'Connell'a, że zaciąg ochotników do strażowania wybrzeży iryjskich idzie pomyślnie, i że duchowieństwo katolickie (jak-to mylnie donoszono) nie robi w tej mierze żadnych trudności. Na odezwę p. Grogans'a względem objawienia ostatnich rozkazów wydanych admirałem odpowiedział lord Russell, że w czasach wojennych nie ogłasza się ani rozkazów wydanych flocie ani też armii.

Dziś wiadome są już nazwiska oficerów mianowanych komendantami korpusu ekspedycyjnego. Ministeryum wojny uczyniło wczoraj już ten wybór, i idzie jeszcze o potwierdzenie ze strony J. M. królowej, które zapewne dziś nastąpi. Lord Raglan obejmuje naczelną komendę i połączy się z wojskiem na Malcie. Korpus składać się

będzie z 2 dywizji po 10.000 żołnierza, a to pod wodzą generała Brown i Jego królewicz. M. księcia Cambridge (wuj J. M. królowej). Pod ich zaś rozkazami dowodzić będą pułkownicy: Bentinck, Eyre, Airey i sir C. Campbell jako brygadierowie; pułkownik Sullivan jako generał-adjutant; pułkownik Cator jako komendant artylerji; pułkownik Victor jako komendant korpusu inżynierów (z dodaniem mu do pomocy podpułkowników Dacres, Bloomfield i Laka); kapitan Wheterall jako asystujący adjutant jeneralny, i dr. Smith jako najwyższy przełożony sztabu lekarskiego. — Uchwalono przytem uzbroić cały korpus ekspedycyjny karabinami zwanymi „Minie“.

(W. Z.)

Francya.

(Nota w Monitorze.)

Paryż, 18. lutego. Doniesiona już telegrafem nota Monitora o odmownej odpowiedzi Jego Mości Cesarza Rosyi tak opiewa:

„Oczekiwana z Petersburga odpowiedź nadeszła dzisiaj wieczór; Cesarz Mikołaj oznajmia (annonce), że nie przyjmuje przedłożonych mu projektów względem załatwienia (accommodement).

(Abd. W. Z.)

(Korpus ekspedycyjny do Turcyi przeznaczony.)

Paryż, 18. lutego. Według doniesień dziennika „Indep. belge“ składać się ma korpus ekspedycyjny przeznaczony do Turcyi z 3 dywizji po 12.000 żołnierza, a mianowicie pod wodzą generałów Pellissier, Canrobert i Mac Mason. Dwie dywizye odpłyną niebawem.

(W. Z.)

(Dar Cesarza dla ubogich robotników. — Wiadomości bieżące.)

Paryż, 17. lutego. Monitor donosi w półurzędowej części, że Cesarz kazał doręczyć prefektowi policyi w Paryżu sumę 100.000 franków, ażeby za pośrednictwem komisji istniejących w każdym okręgu rozdał rzeczoną sumę między robotników będących bez zatrudnienia i między familie będące w niedostatku, a niewpisane na liście ubogich. Monitor wspomina przytem, że Ich Cesarzkie Moście rocznie kilka milionów wydają na ulżenie nędzy w całym kraju.

List Cesarza Francuzów ogłoszony został przez prefektów we wszystkich departamentach. Także w Paryżu sprzedają go od dwóch dni publicznie na wszystkich ulicach.

Jenerał Casteljanc spodziewany jest jutro wieczór albo pojutrze rano w Paryżu z powrotem z Petersburga. — Każdej chwili oczekiwana jest wiadomość telegraficzna o przybyciu admirała Beut do portu tulońskiego z eskadrą wiozącą wojsko ekspedycyjne.

— Z Metz donoszą, że konsystujący w tem mieście lekki pułk piechoty otrzymał rozkaz być w pogotowiu do marszu, ponieważ ma być przydzielony do korpusu ekspedycyjnego przeznaczonego do Turcyi. Publiczne podrzucanie nowo-narodzonych dzieci pomnaża się w Paryżu w najnowszych czasach w sposób uderzający, a dzienniki z prowincyi napełnione są domiesieniami o samobójstwach, kradzieżach i podpalaniach.

— Infanta Enrique de Bourbon przyaresztowano za przybyciem jego na terytorium hiszpańskie w Girona. Aresztacya nastąpiła bez poprzedniego rozkazu rządu. Konzul w Bayonne nie uwiadomił swego kolegi w Perpignan, że infant otrzymał pozwolenie udać się do Hiszpanii, i dlatego przesłał konzul w Perpignan władzy miejscowej w Girona rozkaz aresztacyi. Rząd kazał natychmiast uwolnić infanta, który się udał w dalszą podróż do Barcelony, a ztamtąd odpłynię do Walencji, dokąd się z Madrytu małżonka jego, księżna Sewillii udaje dla poratowania zdrowia swego.

(Zeit.)

(Sprostowanie.)

W Gazecie wczorajszej artykuł: Francya, ostatni peryod czytać: „jeśliby się standardy Francyi i Austrii połączyły w Oryencie“, itd.

Belgia.

(Nowy traktat z Francją.)

Bruxela, 18. lutego. „Indep. belge“ pisze zgodnie z dawniejszem doniesieniem: „Zdaje się, że układy komercyjne z Francją przywiodą niebawem do pomyślnego rezultatu, a według uzasadnionej pogłoski jest podpisane nowego traktatu z dnia na dzień oczekiwane.

(Abbl. W. Z.)

Holandya.

(Pocztą z Japonii.)

Haga, 17. lutego. Ostatnią pocztą lądową otrzymano wiadomości z Decima w Japonii po dzień 16. listopada zeszłego roku. Wtedy stały na kotwicy w Nangasati rosyjska wojenna fregata, korweta, śrubowy paropływ i okręt transportowy pod rozkazami kontradmirała Portianina, które zawinęły 20. sierpnia z listem od Cesarza Rosyi do Cesarza Japonii. Dnia 21. września był rosyjski admirał z liczną świtą oficerów u gubernatora w Nangasaki na uroczystej audyencyi. Przy tej sposobności przyjęto list rosyjskiego Cesarza i posłano do stolicy Jeddo; odpowiedź jednak jeszcze nie nadeszła, a w czasie odpłynięcia holenderskiego okrętu, który przywiózł te wiadomości, czekali na nią Rosyanie z niecierpliwością.

(Zeit.)

Niemce.

(Sprawozdanie o procesie spisku zwanego „Todtenbund“.)

Bremen. Dziennik *Hamb. Corr.* korzystając z drukowanych aktów podaje obszernie sprawozdanie o procesie spisku zwanego „Todtenbund“, z którego podajemy następujący wyciąg:

Cały proces dzieli się na dwie części, na indagacyę względem spisku zwanego „Todtenbund“ i na indagacyę względem zamachu na życie Senatorów. Spisek odkryto dnia 23go maja 1852, w którymto dniu policya przedsięwzięła liczne rewizye i aresztacye i doniosła sądowi kryminalnemu o istnieniu zbrojnego spisku z tendencją rewolucyjną. Część aresztowanych puszczono znowu na wolność, ale z rozporządzenia sądowego poczyniono kilka nowych aresztacyi. Doniesiono policji, że głową tajnego towarzystwa był robotnik cygarów Mikołaj Henryk Kolby, a rewizya przedsięwzięta w jego domu zdawała się potwierdzać to doniesienie, znaleziono bowiem przy tej sposobności „Statuta spisku Todtenbund“, statuta kasy dla chorych związku zwanego „treue Brüderschaft“ i spis członków, szereg pytań jakie zadawano wstępującym do spisku, tudzież broń rozmaitego rodzaju. Statuta spisku „Todtenbund“ zawierają 17 artykułów.

Blizsze szczegóły o zawiązaniu się spisku tego powziąć można głównie z zeznań naczelnika spisku M. H. Kolby. Kolby urodził się w Bremie w r. 1828. Az do roku 1848 niezajmował się K. według swego zeznania polityką. Ale od r. 1848 połączył się ściśle z dążnościami radykalizmu, a religijno-polityczne zasady czerpał z gazety *Tageschronik* redagowanej przez Dulona i z pisma tygodniowego *Der Wecker*. W roku 1849 wstąpił do tutejszego związku robotników cygarów, a w r. 1850 do demokratycznego cechu strzelców. W kwietniu 1851 zniesione zostały uchwałą senatu i mieszczaństwa wszystkie stowarzyszenia polityczne. Już dawniej otrzymał K. od pewnego siedlarza berlińskiego statuta spisku „Todtenbund“ zawiązanego w Berlinie i dowiedział się o bliższych stosunkach tego spisku. Ale dopiero po zniesieniu prawa stowarzyszeń, powziął K. plan założenia podobnego tajnego towarzystwa w Bremie, którego celem, według jego zeznania było, zapobiegać grożącym okropnościom przy nastąpić mającym wybuchu rewolucyi.

Towarzystwo miało z początku nazwę „Treue Brüderschaft“ i liczyło tylko dwadzieścia kilka członków. Przedłożono statuta, Kolby wybrany został prezydującym a niejaki Weinbrock wice-prezydentem. Ten ostatni był jak się zdaje, jeszcze większym radykalista niż Kolby. Tymczasem pomnożyła się liczba członków do trzydziestu. Sprawiono broń, mianowicie sztylety, wprawdzie w bardzo złym gatunku. Nazwę „Todtenbund“ przyjęto dopiero w końcu roku 1851 na propozycyę Kolby. Członkami byli po największej części robotnicy cygarów i młodzi ludzie, najstarszy Weinbrock liczył 38 lat. Ponieważ przybywało co raz więcej członków, powzięto przeto myśl założenia takzwanych stowarzyszeń filialnych.

Na czele jednego filialnego stowarzyszenia był robotnik cygarów, Daniel Wiegmeier 23 lat mający. Zgromadzenia odbywały się na strychu domu jego matki. Ściany były ciemno obite, na stole leżała trupia głowa i sztylet, starano się bowiem, ażeby akt przyjęcia był ile możności uroczysty.

Dnia 29. marca 1852, kiedy wyszły rozporządzenia Senatu względem rozwiązania rady gminnej itd., odbyło się zgromadzenie głównych członków lewej strony u jednego z nich niejakiemu L. Rogge; miano się naradzać nad tem, jak się zachować w obec postępowania Senatu. Na tem zgromadzeniu znajdowali się także członkowie związku „Todtenbund“, między tymi prezydujący Kolby. Dulon był także w tym samym domu, ale nieznajdował się na zgromadzeniu. W dyskusyi okazały się dwa zdania: umiarkowański utrzymywali, że mieszczaństwo spełniło swój obowiązek, że zresztą niemożna liczyć na chwilowe wzburzenie mas, że rozruch w mieście sprawdziłby tylko nieszczęście itp. Za powstaniem przemawiali: ówczesny archiwaryusz mieszczaństwa, Emil Meyer, Rogge i inni; szczególnie utrzymywali ostatni, że lud nie da się powstrzymać. Emil Meyer wyznał otwarcie, iżby z radością był powitał powstanie ludu dla obrony konstytucyi. Indagacya względem spisku na życie Senatorów rozciąga się na pięć osób, mianowicie: na prezydenta i wiceprezydenta związku „Todtenbund“ Kolby i Weinbrock, na złotnika Schütz rodem z Berlina, na robotnika cygarów Jana Dytrycha Albrecht i na drukarza Emila Meyer byłego archywarza mieszczaństwa.

Emil Meyer, rodowity Prusak, osiadł już od kilkunastu lat w Bremie. Najsamprzód był zecerem w kilku drukarniach, potem rozpoczął własną rękodzielnię. Od roku 1848 przyłączył się do partii demokratycznej i reprezentował tu ostateczną jej stronę. Z Kolbym zabrał jednak znajomość dopiero na rzeczonym zgromadzeniu lewej strony.

Według zeznania Albrechta powiedział mu Meyer: „Na Senat trzeba napaść na giełdzie, i aby to skutecznie, należy tam dostać się ukradkiem i w ten sam sposób ztamtąd się wynieść. On, Meyer, ma plan, ażeby zastraszyć Senat, jeżeli lud nieotrzyma czego żąda, a to przez napad na giełdę; dlatego trzeba ukradkiem dostać się na giełdę i cicho zejść na dół.“ Kolby zrobił o konferencyi z Meyerem następujące zeznanie: „Meyer opowiedział mi plan przeciw Senatowi na giełdzie. Gdy go zapytałem, czyli tak dokładnie zna lokalność giełdy, powiedział mi, że był archiwistą i niejedną godzinę tam przepędził. Jego plan jest obalić Senat i tak potajemnie ztamtąd umknąć jak się weszło; do tego potrzeba śmiałych i odważnych ludzi. Zarzucałem mu, że niepodobna tego wykonać, my Bremńczycy bowiem nie jesteśmy jak lud we Włoszech, gdzie po skrytobójstwie morderca spokojnie wynieść się może, a on nato mnie zapytał: czyli się boję? Pytałem go dalej ile osób jest na giełdzie, na co mi odpowiedział, że Senat się składa z piętnastu do szesnastu osób, a oprócz tego nadmieniał jeszcze o służbie. Potem opisał mi miejscowość: przyszedłszy po wschodach na górę, znaj-

